

Kasia Lins - Take My Tears (2013)

Wpisany przez bluesever

Piątek, 21 Luty 2014 16:47 - Zmieniony Piątek, 21 Luty 2014 16:50

Kasia Lins - Take My Tears (2013)



01 Liar (4:03) 02 Reason (4:05) 03 Ain't Gonna Wait (4:25) 04 Go Away (2:43) 05 Hold On (3:14) 06 Yesterday (2:43) 07 Sober (2:48) 08 Take My Tears (3:44) 09 Don't Know Me (2:27) 10 What If (4:22) 11 Wonder Why (3:06) 12 Cover Me (3:22) 13 Man in the Mirror (4:12)

Kasia began playing the piano at the age of 7, learning the classical music of composers such as Chopin, Beethoven and Haydn. She started to explore different genres of music and has taken a keen interest in soul and jazz music. Kasia enrolled in the Academy of Music in the Jazz vocal department in order to develop her growing talent in the field.

Ultimately, jazz music is her biggest passion, listening to icons such as Kurt Elling and Billie Holiday as well as a range of jazz instrumental music.

The debut album from the beautiful young rising star of Polish soul/jazz singer Kasia Lins. The self-composed album was recorded at Ocean Way Studios in Nashville with a host of seasoned musicians including jazz pianist and arranger Nick Manson, Zoro (drummer from Lenny Kravitz Band), Tower of Power members Larry Braggs (vocals), Jerry Cortez (guitar) and Tom Politzer (sax), and Pat Bergeson (guitar). --- linnrecords.com

Zachwyła jurorów trzeciej edycji programu „X Factor”, jednak nie dostała się ostatecznie do

Kasia Lins - Take My Tears (2013)

Wpisany przez bluesever

Piątek, 21 Luty 2014 16:47 - Zmieniony Piątek, 21 Luty 2014 16:50

odcinków na żywo. Kasia Lins, bo o niej mowa, nagrała w zeszłym roku debiutancki album – „Take My Tears”, który zadebiutował niedawno w Japonii, dzięki wytwórni Evosound, której piosenkarka jest podopieczną. Co ciekawe, wokalistka nie miała w planach promocji krążka w Polsce. Na szczęście zmieniła zdanie. Patrząc na nazwisko producenta, Nicka Mansona, nietrudno się domyślić, że na krążku znajdziemy kilka świetnych kompozycji.

Każda z dwunastu propozycji z debiutanckiego albumu „Take My Tears” Kasi Lins, a właściwie Kasi Zielińskiej (zbieżność nazwisk przypadkowa), to dojrzałe jazzowo-popowo-rhythm’n’bluesowe kompozycje. Prace nad nimi rozpoczęła w 2012 roku w Ocean Way Recording Studio w Nashville w stolicy stanu Tennessee, w Stanach Zjednoczonych. Piosenkarka sama skomponowała i napisała wszystkie utwory, przy współpracy z producentem, pianistą i kompozytorem jazzowym – Nickiem Mansonem. Otwierające płytę „Liar” to spokojny kawałek, w którym gościnnie zaśpiewał Larry Braggs. Każda sekunda utworu okazała się kojącą terapią dla uszu – przyjemne dla ucha gitary Jerry’ego Corteza i Pata Bergesona, perkusja Zoro (perkusisty Lenny’ego Kravitz) oraz keyboard Mansona stworzyły świetną całość.

„Reason” rozpoczyna się pięknym dźwiękiem gitary, który nasunął mi nieco skojarzenia z filmami o Dzikim Zachodzie. Jednak szybko pojawiły się nowe instrumenty, a wszystko zostało okraszone czystym głosem Kasi Lins. Liryczne „Ain’t Gonna Wait”, w którym słychać niezaprzeczalnie idealną grę na pianinie Nicka Mansona, a potem perkusję Zoro, od razu przeniosło mnie na salę koncertową największych legend światowego jazzu. Podobnie poczułem się podczas słuchania „Hold On”, „What If” czy tytułowego „Take My Tears”.

Prawdziwą perełką albumu jest bez wątpienia „Go Away” ze świetnym tekstem, genialną melodią oraz wzruszającym, łapiącym za serce wokalem Kasi w refrenie. Utwór zdecydowanie zasługuje na tytuł jednego z najlepszych z całej płyty. Liczę na to, że kiedyś stanie się o nim głośno, ale nie w świecie komercyjnym, a w tym niszowym. Zupełnie inne zdanie mam o „Don’t Know Me”, które nie urzekło mnie niczym, ponieważ brzmiało jak akustyczne wersje przebojów największych gwiazd muzyki rozrywkowej. Oczywiście, ani grze gitarzysty, ani wokalistce nie można zarzucić nic złego. Jednak po przesłuchaniu wszystkich kompozycji to jedynie do tej nie mogłem się przekonać.

Dwa ostatnie utwory z „Take my Tears” – r&b-jazzowe „Wonder Why” oraz wyciskające łzy z oczu „Cover Me”, idealnie podsumował to, co można usłyszeć na albumie. Rewelacyjne instrumentarium (perkuszja, gitary, keyboard oraz pianino), uzależniający głos Kasi oraz niezwykła emocjonalność i klimat, jaki stworzyła każdy z dwunastu kawałków. Wszystko na wysokim, światowym poziomie, nagrane przez sztab profesjonalistów. Wierzę, że piosenkarka

Kasia Lins - Take My Tears (2013)

Wpisany przez bluesever

Piątek, 21 Luty 2014 16:47 - Zmieniony Piątek, 21 Luty 2014 16:50

namiesza jeszcze na rynku i pozostanie wierna rhythm'n'bluesowo-jazzowym brzmieniom. ---
jazzsoul.pl

download: [uploaded](#) [filecloudio](#) [yandex](#) [4shared](#) [mediafire](#) [solidfiles](#) [mega](#) [nornar](#)

[back](#)